

Dziennik Białostocki

Redakcja: Rynek Kościuszki 1, tel. 63. — BIAŁYSTOK — Administracja: Legionowa 1, tel. 11. Konto P.R.O. 64.106

Anglia odcięta od świata zaspami śnieżnymi

TYLKO RADIO ŁĄCZY JĄ Z KONTYNETEM

LONDYN, 28.12. Szalejące w Anglii burze i śnieżne spowodowały przerwanie w wielu miejscach wszelkiej komunikacji.

Mnóstwo miast i wsi odciętych jest zupełnie od świata i nie otrzymuje ani żywności, ani gazet. Jedynym środkiem komunikacji jest dla ich mieszkańców radio.

Nad usunięciem zasp śnieżnych pracuje 20.000 robotników; mimo to nie udało dotąd uruchomić ani jednej linii kolejowej.

Połączenie telefoniczne między Paryżem i Londynem było przez

cały dzień wczorajszy przerwane.

W Canterbury około 200 domów znajduje się pod wodą, a 1.000 osób jest bez dachu nad głową.

Zegluga przybrzeżna musiano wstrzymać. Kanał La Manche opustoszał, gdyż zegluga na nim już trzeci dzień jest nieczynna.

Z wielu okrętów znajdujących się na pełnym morzu odebrano sygnały „S. O. S.”

Katastrofalne śnieżyce

WE FRANCJI PÓŁNOCNEJ, BELGII I HOLANDII PRZERWAŁY KOMUNIKACJE

BERLIN, 28.12. Z całej Europy zachodniej donoszą o burzach śnieżnych i przerwach komunikacji.

W Holandii i Belgii wiele połączeń telegraficznych i telefonicznych jest przerwanych, a ruch kolejowy odbywa się z opóźnieniem.

Szczególnie wielkie spustoszenia wyrządziły śnieżyce na wybrzeżu francuskim między Boulogne i Calais.

W pobliżu Cassiers zawisła w zerwane druty telefoniczne

pociąg pociąg, przyczem komunikacja wykołosała się.

Wysłany z Boulogne pociąg ratunkowy, wskutek zawiei śnieżnej wpadł na pociąg towarowy, stojący na dworcu w Marquise; maszynista i jeden urzędnik odnieśli rany.

Połączenia kolejowe między Paryżem a Francją północną i Anglią są przerwane.

W Boulogne poprzerywane są przewoźniki elektryczne, skutkiem czego miasto pozbawione jest światła.

Dokoła numeru taksówki SYZYFOWA PRACA ŚLEDZTWA w sprawie napadu na p. Nowaczyńskiego

WARSZAWA, 28.12.

Śledztwo w sprawie napadu na p. Adolfa Nowaczyńskiego posuwa się wciąż naprzód.

Wczoraj i dziś odbywa się mozolne badanie właścicieli taksówek i szoferów, posiadających, względnie prowadzących taksówki o numerach podobnych do kilku przypuszczalnych numerów podanych przez przypadkowego świadka — dozorcę jednego z domów przy ul. Złotej.

Badania te potrwały kilka dni.

Odnosi się jednak wrażenie, że śledztwo natknęło na poważne trudności. Dotąd nie udało się uchwycić ani jednej nici, prowadzącej bądź bezpośrednio, bądź też pośrednio do sprawców zbrodni. Tłumaczy się to tem, że w dziedzinie dotychczasowych badań, uczestnicy napadu nie rekrutują się ze sfer przestępczych zawodowych, do których policja śledcza łatwiej jest dotrzeć.

Dotychczasowe wyniki śledztwa wykazały również, iż nie wchodzi tu w grę osoby, któreby działały pod wpływem tak zwanych wzruszeń bezpośrednich. Wówczas sprawa zatarcia śladów nie byłaby tak łatwa i wykrycie napastników nie przedstawiałoby tak wielkich trudności.



Obfity śnieg spadł w Cannes, sieniowany od wielu lat w tych okolicach południowych.

Na konkursie piękności w Honolulu koronę królowej przyznano miss Sadie Dyson, co, jak widać na zdjęciu (po stronie prawej), wprowadziło ją w różowy humor.

WE WSZYSTKICH WARSTWACH NARODU ma Marszałek Piłsudski gorących zwolenników

Głos niemiecki o wyborach w Polsce

BERLIN, 27. 12. „Berliner Tageblatt” omawiając sytuację przedwyborczą w Polsce stwierdza: Należy przewidywać, że wybory w Polsce odbędą się pod hasłem „za, czy przeciw Piłsudskiemu”.

Zwolennicy Piłsudskiego rekrutują się ze wszystkich warstw społeczeństwa i najrozmaitszych ugrupowań politycz-

nych. W każdym razie, — konczy dziennik, wybory w Polsce są bardzo interesującym eksperymentem, którego znaczenie sięga poza granice Polski.



Nowe mundury Reichswehry



reprodukcja w Niemczech na razie na próbie

Kryminaliści zbiegli z Polski ZORGANIZOWALI SIĘ W SÓWDEPI

w osobną grupę „komunistyczną”

MIŃSK, 28.12. Zorganizowano tu nową grupę komunistów, złożoną z osobników, którzy uciekli z Polski. Są to przeważnie in-

dywidua solgane wyrokami sądowymi za przestępstwa kryminalne, zbiegłe z Wileńszczyzny i Grodzieńszczyzny.

Bomby w bankach AMERYKAŃSKICH

BUENOS AIRES, 28.12. W dwóch filiach banków amerykańskich w Buenos Aires rzucono bomby. 19 osób odniosło rany. Dokonano aresztowań lecz nie na łachono na sprawców zamachu. Około 70 osób podejrzanych zatrzymano. Przypuszczają, że za-

mach jest jeszcze zemsta za śmierć Sacca i Vanzetti.

Powódzie w Hiszpanii

MADRYT, 28.12. Na południu Hiszpanii w wielu miejscowościach wyłaził rzeki. W Sewilli wody Gwadałkwiwu zalały dzielnice miasta, nisko położone. W Toledo wyłaziła rzeka Tago, okolicca Saragossy stoi pod wodą wskutek wylewu rzeki Ebro.

Dyrektor „Instytutu Mózgów” w Moskwie już spoczął w swym Instytucie

MOSKWA, 28.12. Z wielką pompą odbył się pogrzeb członka Akademii Bechterewa. Po spaleniu zwłok w krematorium, urna z popiołami zmarłego będzie umieszczona w „Instytucie mózgów”, którego dyrektorem był Bechterew.

PO 10 DNIACH DAREMNYCH WYSZĘKÓW stwierdzono śmierć całej załogi zatopionej łodzi podwodnej

WASZYNGTON, 28.12. Sekretarz marynarki amerykańskiej, Wilbur ogłosił dziś oficjalnie o śmierci załogi zatopionej łodzi podwodnej „S. 4”.

OSTATNI ZNAK ŻYCIA z zaginionego nad Atlantykiem samolotu śmiałej lotniczki amerykańskiej

NOWY JORK 28.12. Donoszą z St. John w Nowej Fundlandji. Poszukiwania za zaginionym samolotem „The Dawn” pozostały bez wyniku.

Radiostacja w Hearts Content pod St. John przejęła w poniedziałek radiotelegram następują-

cej treści:
Gdzie jesteście? Czy możecie ustalić nasze położenie?

Pytanie to powtarzane było kilkakrotnie.

Stwierdzono, że telegram ten pochodził z samolotu miss Grayson.

Usiadł na płycie i spalił się

BERLIN, 28.12. Umysłowo chory syn wieśniaka w Górnym Palatinacie popełnił samobójstwo w ten sposób, że usiadł na rozpalonej blasze pieca kuchennego i spalił się żywcem.



„LEKARZ MIŁOŚCI”

Najnowsza sztuka Perzyńskiego „Lekarz miłości” wolebnym bólem zdobyła



W poczekalniach kinoteatrów i w restauracjach warszawskich umieszczono aparaty zręczności, które odznaczają się tem, że... jeszcze nie było podobno takiego zręcznego, któryby na nich coś wygrał, natomiast one same niezwykle zręcznie wyciągają pieniądze z kieszeni.

Wstrząsająca katastrofa samochodowa Rektor kościoła Bernardynów w Warszawie i szofer -- zabici

Dwaj księża lekko ranni

WARSZAWA, 28.12. Na szosie, wiodącej z Warszawy do Tomaszowa Mazowieckiego, na odcinku pomiędzy Nadarzynem a Siedlęcą zdarzyła się wczoraj po południu straszna katastrofa samochodowa.

Znaleźli w niej śmierć rektor kościoła O.O. Bernardynów w Warszawie ks. Antoni Kaim i szofer samochodu Jastrzębski. Rany odnieśli ks. prefekt Konstanty Pogorzelski i ksiądz Ignacy Ożarówski.

Samochód był własnością ks. rektora Kaima, który w towarzystwie dwu księży wyjechał wczoraj w odwiedziny do księdza proboszcza w Raciejowicach.

Droga była bardzo ciężka. Szosa zamrznięta po ostatniej odwilży

gładka była jak ślizgawka. Mimo to szofer jechał z wielką szybkością. Na niewielkim zakręcie szosa za Nadarzynem maszyną nagle zahamowana „zarzuciła”.

Przednie koło uderzyło w kamień przydrożny z taką siłą, że osłamała się, koło odpadło, a samochód z wielkim impetem

przewrócił się do góry kołami.

Szosa przechodziła wówczas przez miejscowość Siedleca Malinowski. Widząc wywracające się auto podbiegli natychmiast z pomo-

ca. Szofer wyrzucony z siedzenia leżał na szosie, mając głowę poszarpaną w kilkunastu miejscach.

W nawpół otwartych drzwiach karetki leżał ks. Kaim. Ciężar upadającego samochodu zgniłł mu zupełnie

kratkę piersiową.

Dwaj inni pasażerowie ks. Pogorzelski i ks. Ożarówski odnieśli lżejsze rany.

Malinowski uwolnił ich z wywróconego auta, a sam pobiegł do odległego o pół kilometra od miejsca wypadku

zakładu sióstr miłosierdzia w Kosowcu, aby sprowadzić pomoc. Stamtąd też zaalarmowano policję i władze duchowne w Warszawie.

Na miejsce tragicznego wypadku wyruszyło natychmiast 6 sióstr miłosierdzia ze środkami opatrunkowymi.

Obu rannych księży przy pomocy przybyłych policjantów st. post. Zalesińskiego i post. Grzelca, przeniesiono do klasztoru.

Zwłoki ks. Kaima i szofera Jastrzębskiego złożono w kaplicy. Wkrótce przybył samochodem z Warszawy

ks. poseł Nowakowski, proboszcz parafii Zbawiciela w Warszawie.

Tragicznie zmarli ks. rektor Kaim liczył lat 51.

Już wywieszono sztandar najzacieśszego partyjnictwa

(Waż). Zwolna wychyla się z poza osłon partyjnych oblicze prawicy, która chce sięgnąć po względy wyborców. W dzień wigilijny ukazała się w piśmie partyjnych odezw Narodowego Komitetu Wyborczego.

Jak kilka innych, tak i ta odezwa powołuje się na list pasterski i czyni go podstawą rozważań i nawoływań przed wyborczych. Poza tem odezwa powtarza hasła znane z poprzednich dwu wyborów sejmowych i z mnożstwem oświadczeń programowych w ciągu lat dzieł w Sejmie wygłaszanych.

Przeczytawszy odezwę i podpisy pod nią złożone w porządku alfabetycznym, nie doznaje się zbytejnego poruszenia. Wszystko to już było.

Dopiero nazwisko końców, nazwisko p. Wojciecha Trambczyńskiego wyjątkowo jak błyskawica.

Obecny marszałek Senatu, dawny marszałek Sejmu ustawodawczego, jest osobistością polityczną, nawiązką znaną. Ody on podpis kładzie, wiemy o jakiej firmie chodzi i jakie wyobrażenia się na nią kryje.

Pan Wojciech Trambczyński, głoszący posł do Reichstagu niemieckiego za czasów zaborczych, przesłanki sposobami myślenia i metodami działania opozycjonistycznym względem rządów pruskich. Ten sposób myślenia i te metody działania p. Trambczyński przetransmisował na teren Sejmu Rzeczypospolitej i stosował je z całą konsekwencją względem własnego Rządu.

Wszystko to, jakie nasz system sejmowładztwa wytworzył w państwie, dojdzie się pod łaskawym auspicjum marszałka Sejmu ustawodawczego. Jego zawziętość i zaciekle naciskać do osoby Naczelnika Państwa, były źródłem nieustannych zatargów między władzą ustawodawczą, a wykonawczą. W erze sejmowładztwa, zatargi te kończyły się niemal zawsze zwycięstwem władzy ustawodawczej, bez względu na racje wewnętrzne.

Pan Trambczyński staje na czele Narodowego Komitetu Wyborczego. Wiemy co to znaczy, wzniesienie ślepego, bezwzględnej walki z Piłsudskim, wzniesienie systemu sejmowładztwa.

„W imieniu Rzeczypospolitej Polskiej Sąd okręgowy, jako doraźny...”

Wkrótce ta formuła stanie się wspomnieniem.

Sądy doraźne w Polsce z dn. 1-ym stycznia przejdą do historii. Życie w kraju płynie nurtem mniej więcej normalnym, przepiękność się zmniejsza, a wobec tego sąd doraźny, jako stworzony dla czasów nienormalnych, staje się zbędny.

Dotychczas istnienie sądów tych przedłużano z roku na rok i corocznie w końcu grudnia ukazywał się dekret w tej materii.

W roku bieżącym dekretu takiego nie ogłoszono, co znaczy, że sąd doraźny istnieć przestaje.

KAT PARYSKI nie chce pracować na akord

PARYŻ. 28.12. Paryski kat Deibler, który z powodu rzadkich ostatnio oczekiwek, znalazł się w ciężkim położeniu materialnym, przedłożył władzom żądanie przyznania mu stałej pensji. Od uwzględnienia tego żądania Deibler uzależnia pozostanie na stanowisku.

DZIS W RADJO

Godz. 11 m. 40 — 12: Komunikaty PAT. Godz. 12: Szwajcarski czas i komunikat lotniczo-meteorologiczny, oraz nadprogram. Godz. 12 m. 5 — 12 m. 30: „Białki Królów” — wstanie — odczyt z cyklu odczytów organizowanych przez Min. W. R. O. P. dla młodzieży szkolnej — wygł. prof. J. Górecki. Godz. 14 m. 40 — 15: Komunikaty PAT. Godz. 15 — 15 m. 20: Komunikaty meteorologiczne, gospodarcze oraz nadprogram. Godz. 16 m. 25 — 16 m. 40: Komunikat barczerski. Godz. 16 m. 40 — 17 m. 5: „Kacik dla kobiet” — wygł. p. Maria Ankiewiczowa. Godz. 17 m. 5 — 17 m. 20: Komunikaty PAT. Godz. 17 m. 20 — 17 m. 45: „Wśród kłaków” — przekład najnowszych wydawnictw omyli prof. M. Mościński. Godz. 17 m. 45 — 18 m. 40: Audycja Literacka. Radiofonizacja noweli „Ol Sani Kisan” — W. Sieroczek. Godz. 18 m. 40 — 18 m. 55: Rozmowa. Wygł. p. L. Lawiński. Godz. 18 m. 55 — 19 m. 15: Komunikaty PAT. Godz. 19 m. 15 — 19 m. 20: Komunikat lotniczy. Godz. 19 m. 20: Opera „Jakob i Janina”. Opieński egz. (transmisja z Poznania). Godz. 22 — 22 m. 5: Sygnał czasu i komunikat lotniczo-meteorologiczny. Godz. 22 m. 5 — 22 m. 20: Komunikaty PAT. Godz. 22 m. 20 — 22 m. 30: Komunikat polityczny, sportowy i nadprogram. Godz. 22 m. 30 — 23 m. 30: Transmisja muzyki tanecznej. Godz. 23 m. 30 — 23 m. 45: Komunikat PAT.

JUŻ NOWY ROK przyniesie ubezpieczenia społeczne pracownikom umysłowym A tymczasem komisja organizacyjna klepie bledę

Już od Nowego Roku ma rozpocząć działalność na mocy rozporządzenia o organizacji ubezpieczeń pracowników umysłowych warszawski zakład ubezpieczeniowy, obejmujący całą b. Kongresówkę i Kresy Wschodnie.

Na tym terenie podlega ubezpieczeniu około 160 tys. pracowników umysłowych.

Komisja organizacyjna zakładu warszawskiego musi rozstrząsać do wszystkich pracodawców formularze, by zgłosili zatrudnionych u nich, podlegających ubezpieczeniu pracowników.

Zmiany personalne w armii

Nowi szefowie departamentów w kawalerji i intendenturji

Grudniowy numer „Dziennika Personalnego M. S. Wojsk.” wyszedł onegdaj z druku. Zamiast oczekiwanych awansów oficerów, przyniósł „Dziennik Personalny” szereg przeniesień, powodujących zmiany na kilku wyższych stanowiskach w armji.

Z władz centralnych odchodzą dwaj szefowie departamentów M. S. Wojsk. — dep. kawalerji gen. Tokarczewski, zamianowany dowódcą 3-ej dywizji kawalerji i dep. intendenturji pułk. Koźmiński, który zostaje kierownikiem Instytutu technicznego intendenturji.

Stanowiska ich obejmują dotychczasowi zastępcy pułk. Brochwicz — Lewiński w dep. kawalerji i pułk. Masny w dep. intendenturji, którego zastępcą został zamianowany pułk. dr. Rudolff z Lublina.

Z M. S. Wojsk. odchodzi także na stanowisko dowódcy piechoty dywizyjnej 23-ciel dywizji pułk. Rückemann — Orlik, dotychczasowy szef wydziału samochodowego w departamencie inżynierji. Szefem wydziału saperów w

tych zgłoszeń sporządzony ma być kataster, który będzie podstawą do działania instytucji ubezpieczeniowej.

Na przeprowadzenie tak obszernej pracy w tak krótkim terminie komisja organizacyjna zakładu warszawskiego otrzymała z funduszu ubezpieczeniowego pracowników umysłowych około 4 mil. zł., obecnie jednak pracuje dość wolno bez grosza.

Dość powiedzieć, że nie miała ona kilkuset złotych na umieszczenie w gazetach ogłoszeń o poszukiwaniu lokalu.

Wzorem stolic zachodnich

Warszawa będzie prowadziła statystykę nieszczęśliwych wypadków

W noc sylwestrową, o północy, policja warszawska rozpoczęła prowadzenie statystyki nieszczęśliwych wypadków, dotychczas w Polsce nie spisywanej. W wielu stolicach przywiązano się do takiej statystyki wielką wagę, gdyż na jej podstawie opracowuje się zarządzenia o racjonalnej regulacji ruchu. Po nieszczęśliwym wypadku komisarzaty będą wypełniały kartę statystyczną, starannie opracowaną. Z zebranych w ten sposób materiałów dowiedzą się, na jakich ulicach zdarza się najczęściej wypadki, w jakiej porze dnia, przy jakiej pogodzie, kto pada ich ofiarą, warszawianie czy przybyli z prowincji, dzieci czy dorośli, jakie rodzaje pojazdów powodują najczęściej wypadki i t. d.

Wracają natomiast do Warszawy: podpułk. Raczyński do wojewódzkiego sądu okręgowego i pułk. Rybicki na stanowisko podprokuratora obaj z Brześcia n. Bugiem, skąd również wraca pułk. Orski, przeniesiony na 3 miesiące do prokuratury przy najwyższym sądzie wojsk.

Były poseł pułk. Wedziagowski który po wygaśnięciu mandatu zgłosił się do służby i został oddany do dyspozycji szefa departamentu piechoty, przechodzi obecnie w stan spoczynku.

Na handlu z Rosją w tym roku straciliśmy zgórą 7 i pół miliona dolarów

Bilans naszego handlu z Rosją ułożył się w tym roku jaknajniekorzystniej dla Polski.

Wartość importowanych z Rosji towarów w bieżącym roku go spodarczym wynosi 8.164.000 dolarów z czego na samo tylko zboże i produkty rolnicze przypada blisko 7 milionów dolarów.

Włamanie do biura stronnictwa P.S.L. „Piast”

Nieznani sprawcy zabrali protokoły posiedzeń zarządu

WARSZAWA, 28.12. Do lokalu stronnictwa P. S. L. „Piast” przy ul. Marszałkowskiej 68 dokonano sensacyjnego włamania. Nieznani sprawcy po oderwaniu kłódki dostali się do

biura zarządu stronnictwa i przeszukali archiwum „Piasta”, z którego zabrali jedynie protokoły posiedzeń zarządu.

Dochodzenie prowadzi urząd śledczy.

WIGILJA 600 MILJONÓW LUDZI

1/3 mieszkańców kuli ziemskiej wyznała Naukę Chrystusa

Najpiękniejsze święto chrześcijańskiego świata, Boże Narodzenie, jest już poza nami. Ale faktycznie aż do Nowego Roku żyjemy w okresie napółświatcznym. Nie tylko w Polsce, ale na całej kuli ziemskiej.

Według obliczeń statystycznych zasiadło w tym roku do stołu wigilijnego w całym świecie 595 milionów ludzi.

Tyłu bowiem wyznawców liczy Nauka Chrystusowa wśród ludzkości. Jest to z górą jedna trzecia część mieszkańców całego globu ziemskiego, na którym żyje około 1600 milionów ludzi.

Blisko 600 milionów wyznawców Chrystusa, to olbrzymia potęga, która rośnie z roku na rok i zdobywa nowych wiernych drogą misji i propagandy.

Wśród wyznań chrześcijańskich pierwsze miejsce zajmuje Kościół rzymsko-katolicki.

Tworzy on, zwarty blok organizacyjny i liczy 273 miliony wyznawców, z czego na Europie przypada 190 milionów, na Amerykę — 55 milionów, na Azję — 18 milionów, na Afrykę 2 i pół

milij., a na Australję — 1 milion wyznawców.

Kościół protestancki liczy 198 milionów wyznawców. Na kontynencie Europy oblicza się ich na 72 miliony, w Wielkiej Brytanji i Irlandji na 42 miliony, a w Stanach Zjednoczonych Ameryki i Kanadzie na 83 miliony. Na kontynencie europejskim najliczniejszy blok protestancki tworzą ewangelicy niemieccy, w licz-

bie 40 milionów. Poza tem w Szwecji liczy Kościół protestancki przeszło 5 milionów wyznawców, w Holandji — 3,5 mil., w Finlandji — 3 mil. i blisko 2,5 miliona w Szwajcarii.

W innych krajach europejskich jak np. w Polsce, wyznania protestanckie tworzą stosunkowo drobne grupy wyznawców.

Do świata chrześcijańskiego

nie należy wreszcie Kościoły wschodnie (prawosławne). Liczba ich wyznawców podawana jest na 130 milionów. Największa ilość przypada na Rosję, a następnie na państwa bałkańskie, z których Rumunia liczy 11 milionów prawosławnych, Jugosławja — 5 mil., Bułgaria — 3,6 miliona i Grecja blisko 2 miliony.

Kościół wschodni w Azji i w państwie tureckim rozprószyli się w czasie zawieruchy wojennej, tak, że trudno obecnie ująć w cyfry ich zwolenników.

595 milionów wyznawców! Jakież wspaniałe zwycięstwo odniosła wśród ludzkości Nauka Chrystusa. U kołyski Dzieciątka Bożego zasiada jedna trzecia część mieszkańców kuli ziemskiej. Jakaż potęga duchowa i moc olbrzymia tkwi w prostych słowach ewangelji, która potrafiła zdobyć tak olbrzymią rodzinę wiernych i zachować ją wśród kataklizmów i hurz dziejowych.

— Kapitan Tungas, przybyły na konferencję wojskową do Rabatu (Maroko) zabił się w wypadku samochodowym.

O milion worków mniej wyprodukujemy w r. b. cukru

W kampanji bieżącej cukrownie polskie wyprodukować miały 6.200.000 worków cukru. Wobec kłeski, która dotknęła plantacje buraczane, produkcja cukru nie przekroczy 5.100.000 worków.

W ten sposób ilość cukru, który cukrownie wywieżą, znacznie się zmniejszy.

Samozwańczy pośrednicy i „doradcy prawni” pląga wychłdziwa polskiego

Przedstawiciele piem polskich w Paryżu powzięli znaną uchwałę w sprawie ogłoszenia pośredników prawnych i biur pośrednictwa prawnoadministracyjnego na wychłdziwie. Jednocześnie postanowiono nie przyznawać takich ogłoszeń ze względu na do bro wychłdziw, którzy padają ofiarą niesumienności wyszysku.

Działanie biur nie podlega kontroli; nie kierują się one żadną ideą społeczną, służenia wychłdziwom, a eksploatacją naiwnych, którzy te same sprawy, suto opłacane u „adwokatów” i „doradców” załatwiają za darmo lub za pół darmo w konsultacji polskiej.

Biura takie stały się prawdziwą plagą na wychłdziwie i dlatego konsulat za-interwenował u prasy polskiej, u której znalazł pełne zrozumienie i poparcie sprawy.

Wzorem stolic zachodnich Warszawa będzie prowadziła statystykę nieszczęśliwych wypadków

W noc sylwestrową, o północy, policja warszawska rozpoczęła prowadzenie statystyki nieszczęśliwych wypadków, dotychczas w Polsce nie spisywanej.

W wielu stolicach przywiązano się do takiej statystyki wielką wagę, gdyż na jej podstawie opracowuje się zarządzenia o racjonalnej regulacji ruchu.

Po nieszczęśliwym wypadku komisarzaty będą wypełniały kartę statystyczną, starannie opracowaną. Z zebranych w ten sposób materiałów dowiedzą się, na jakich ulicach zdarza się najczęściej wypadki, w jakiej porze dnia, przy jakiej pogodzie, kto pada ich ofiarą, warszawianie czy przybyli z prowincji, dzieci czy dorośli, jakie rodzaje pojazdów powodują najczęściej wypadki i t. d.

Dzisiejszy „Przegląd Sportowy”

zawiera szereg artykułów o przygotowaniach przedolimpijskich kolarzy, szermierzy i wioślarzy, ciekawy artykuł rtm. Ko na „Bilans hippiki polskiej”, „Simonsen skacze na Krokwi 56 mtr.”, „Bronisław Czech, mistrz Austrii o dniach zwycięstw triumfów narciarskich” i t. p. i t. p.

Numer zawiera nadto ciekawy X-ty konkurs Przeglądu: „Kto jest najlepszym sportowcem polskim”, ciekawa kromka zagraniczna i wiele pięknych fotografii.

Cena jak zawsze 30 groszy.

Poświęteczne niespodzianki fabrykantów łódzkich Wielkie fabryki bawełniane postanowiły podwyższyć ceny na tkaniny drukowane

Zakusy te spotkają się z odruchem oburzenia całego społeczeństwa

Przemysł łódzki, zwłaszcza bawełniany, zaliczyć musi rok 1927 do rekordowych, jeżeli można o powojennej jego produkcji.

Już pierwsze 10 miesięcy bieżącego roku imponująco zarysowały się pod względem przywozu bawełny.

W czasie tym bowiem Polska zakupiła 65.287 ton bawełny, przyczem liczba wrzecion w Polsce powiększyła się o 180 tysięcy.

Wypadłoby nam tylko cieszyć się z tego.

Tymczasem z dobrze poinformowanych źródeł dowiadujemy

NA KLĘSCIE MIESZKANIOWEJ tuczą się spółdzielnie mieszkaniowe za pieniądze rządowe

Komiteti rozbudowy muszą przerwać swą drzemkę

Liczne spółdzielnie mieszkaniowe wyzyskują otrzymane kredyty rządowe w celach spekulacyjnych, handlując mieszkaniami.

Komiteti rozbudowy na mocy nowej ustawy o rozbudowie mogłyby skrócić te spekulacje, zwalczając, mają bowiem prawo kontroli nad podnajmem mieszkań.

Niestety dotychczas tego nie robią.

Nie prowadzi tej kontroli i sa-

Polski rzeźbiarz twórcą pomnika patronki Paryża

Patronka Paryża, święta Genowefa, która w r. 473 od najazdu Hunów ocalała Paryż, zwany wówczas Lutecja, nie miała dotąd pomnika.

Zarząd miasta rozpiął więc konkurs na statuetkę, którą postanowiono wzniesić na nowym moście, wiodącym przez Sekwanę. Pierwszą nagrodę przyznano

polskiemu rzeźbiarzowi, Landowskiemu, twórcy statuy Chrystusa — Króla w Rb do Janekro. Dzieło polskiego artysty przedstawia świętą Genowefę, mającą przed sobą małą dziewczynkę, która trzyma w ręku okrętek, symbol ocalonego miasta Lutecji.

Nadużycia przy dostawach żwiru dla linii kolejowej Bydgoszcz — Gdynia Dwa urzędników państwowych zawieszonych w urzędowaniu

WARSZAWA, 28.12. Wyszyli na jaw nadużycia przy dostawach żwiru dla budującej się kolei Bydgoszcz — Gdynia. W związku z tem przewodniczący komisji nadzwyczajnej do walki z nadużyciami, naruszającymi interesy państwa, zawiesił w urzędowaniu d-ra Leona Wierzbickiego, radcę okręgowego dyrekcji robót publicznych urzędu wojewódzkiego w Krakowie, oraz inż. Gustawa Sołtyńskiego,

urzędnika w randze nadzwyczajnego oddziału z centrali ministerstwa komunikacji.

Przeciwko wymienionym urzędnikom państwowym wzniesiono nadzwyczajną wadymę, a jednocześnie śledztwo sądowe z art. 49 (usiłowanie zbrodni) art. 660 (pomoc przy wzięciu łapówki) i art. 657 k. k. (łapownictwo).

Sądząc z cytowanych artykułów kodeksu karnego, obu oskarżonym grozi poważna kara, więzienie lub dom poprawy w najcięższym wypadku do 6 lat.

TRAGICZNA WIGILJA W CHACIE WDOWY

BERLIN 28.12. — Tel. wł. — W wieczór wigilijny spłonęła w pobliżu Bazyliki chaty wdowy Giesber. Zwiłki wdowy, oraz jej trojga dzieci w wieku od lat 6 do 12 znalazłono zwegłone w zgniszczach chaty

GIEŁDA

WARSZAWA, 28.12. PRYWATNE NOTOWANIA

Dewizy
Berlin 218.13, Holandia 260.55, Londyn 43.53, Paryż 35.11, Praga 26.41.5, Szwajcaria 172.3, Wiedeń 126.95, Sztokholm 240.96, Włochy 47.1, Czerwone 32.25.

Papieru lokacyjne
Dolarówka 64, 5 proc. poź korwert. 66.25, 10 proc. pożyczka kolejowa 109.25, 6 proc. poź. doterowa 83.75, 8 proc. L. Z. 83, 4 i pół proc. L. Z. 77.25, 6 proc. obligacje m. Warszawy 61.5, 4 i pół proc. L. Z. m. W. 61.25, 5 proc. L. Z. m. W. 65.25 8 proc. L. Z. m. Warszawy 81.75.

Akcje
B. Polski 155.25, B. Dyskontowy 129, B. Handlowy 123, B. Zachodni 30.25, B. Zw. Sp. Zar. 88, Sirem 17.5, Sika 17.5, 96, Czerwik 1, Górnolwowa 75, Warsz. Cukier 79.5, Farley 85, Lasy 0.4, Wegiel 108.5, Nobel 44, Cegielski 49, Likoop 30.5, Modrzewski 9, Ostrowski 84.5, Perowoszy 30, Pochł 2.5, Rudol 63.5, Starachowice 63.15, Ureus 11.4.

Maszyna do zakładania kabli

Najnowsza zdobycz techniki: maszyna do zakładania podziemnych przewodów elektrycznych. Sama kopie odpowiedniej głębokości row i sama go zakopuje.

ŚWIĘTO WINNE W POLSCE**Trzeci dzień Bożego Narodzenia****Próbowano wówczas „wegrzyna” i „francuza” aż do skutku**

W dniu św. Jana Ewangelisty, to jest w „trzecie święto” Bożego Narodzenia, po wysłuchanej nabożnej mszy świętej i skosztowaniu w kościele świeconego wina zbierali się warszawscy mieszczanie na „próbowanie wina w piwnicach”.

A było to co najmniej w starej Warszawie.

Przy Młodowej, przy Długiej, nie brak ich było na Starem Mieście, wesoło bawiono się przy ul. Senatorskiej i Elektoralnej, a z „piwnic przy Krakowskim Przedmieściu”, a nawet Nowego Świata rozchodził się gwar pijaków.

CZYTAJcie Przegląd Sportowy

Nr. 52.

Cena 30 gr.

cej braci. Największą wziętością cieszył się wegrzyn, który świeżo „nadszedł” do Warszawy, podróżując przez Koszycy i Sącz do Krakowa, a stamtąd do Warszawy.

Doskonali tancerze

Złoty wiek tancerzy „Alba”

Ładowne wozy zaprzężone w cztery, a czasem nawet w sześć koni ciągnęły forsownymi marszami ten drogi ładunek do stolicy, gdyż zależało na tem, aby w zbyt długiej drodze nie zepsuła napoju. Nietylko wegrzyn ale i wina włoskie, francuskie, greckie, cypryjskie, a nawet hiszpańskie miały swych odbiorców.

Placono za nie wysokie ceny i przywożono je morzem przez Gdańsk i Wisłę.

Ponieważ nie opłacało się kupcom sprowadzać „lichego i niepewnego” towaru, więc wina w Polsce były naogół przedniego gatunku. Nie dziw więc, że gdy rozpoczęło się „próbować” po nabożeństwie 27 grudnia, to eksper tyza przeciągała się nieraz do następnego dnia, ku utrapieniu zacnych małżonków, które biegaly po całym mieście, aby przywleć do domu jęzomościów.

Urodziwa artystka

Słynna z urody i z wyjątkowo pięknych włosów artystka angielska Winnie Melville. Zdjęcie zrobione w najnowszej jej roli w sztuce p. t. „Król włóczęgów”

Boże Narodzenie w Warszawie przed stu laty W ŚWIEŁIE ÓWCZESNEJ PRASY

Jakże zdumiałbyś się srodze, Czytelniku, gdybyś zechciał przejrzeć prasę warszawską z dn. 24 grudnia 1827 r.

Ubożuchna treść, zaledwie kilkukrotnie dłał informację miejskich i formacji książek o czterech, szczególnie zapła nych stronkach.

Daremnie szukałbyś bodaj najmniejszej wzmianki o tradycyjnej wigili, o płatkach, chołnce...

O! zdawałoby się, całkiem powszedni i zwyczajny dzień Boży.

Ale tylko pozornie.

Warszawa bowiem święta Bożego Narodzenia prastarym zwyczajem i w r. 1827 obchodziła niezwykle uroczyste.

Jeno gazety nie o tem nie pisały.

Wedle ówczesnych pojęć dziennikarskich było to niemądre i wręcz śmieszne.

Przesyłanie swym czytelnikom ty częd świątecznych za pośrednictwem gazety — współpracownicy redakcyjni uważali podówczas również jako wysoce niewłaściwe.

Tedy gazety naderstnie podawały atrakcje i fenomena.

Z nich dowiadujemy się, że w czasie świąt na Nalewkach za Krasińskim ogro dem od 10 z rana do 7 wiecz. można było oglądać fenomenalną mena

żerję głośnego pogromcy zwierząt dzikich, Imci Lemanna.

Sfery towarzyskie entuzjastycznie się święto przybyłym z zagranicy rozgłosnej podówczas sławy artysta-rodakiem, Karolem Lipińskim. Uczczono go wspaniałym bankietem, jaki odbył się w nocy z dn. 23 na 24 grudnia w Re-sursie kupieckiej.

Zresztą święta przeważnie spędzano w domu i na wzajemnych odwiedzinach, jak to podówczas było we zwyczajach. Karnawał rozpoczął — jak to się do dziś utrzymało — wielką maskaradą w Salach Redutowych, w której wzięło udział przeszło 1400 osób.

Tyle z oświetlenia ówczesnej „Gazety Polskiej”, „Gazety Warszawskiej” i „Kurjera Warszawskiego” dowiadujemy się o świętach Bożego Narodzenia w 1827 r.

Jeżeli w r. 2027 ktoś ciekawy zainteresuje się świętami, jakie dziś obchodzimy i zażyczy do zachowania tych nikołków, będzie miał możność całkowicie odtworzyć sobie Wigilię warszawską, której prasa dzisiejsza poświęca cały niemal numer.

Bo nowoczesna prasa — to krótka, a wyczerpująca historia dnia — pisana na gorąco...

AL

W warszawskich halach targowych

w okresie świątecznym zakwitają masowo kwiaty sztuczne, chętnie nabywane przez ludność uboższą, która przystraja sobie nie-mi mieszkania na święta.

Serum przeciw trującym grzybom Niebezpieczeństwo śmierci uchylone

W paryskim Instytucie Pasteura dokonał uczony jugosłowiański dr. Dujarric niezwykle doniosłego wynalazku w postaci serum przeciw trującym grzybom.

Gdy doświadczenia, dokonane na zwierzętach, dały zdumiewająco dobre wyniki, zastosowano nowe lekarstwo do ludzi z równie znaczącymi wynikami. Według opinii francuskich lekarzy wynalazek dr. Dujarrica raz na zawsze usunął niebezpieczeństwo, wynikłe ze spożycia trujących grzybów.

Tragedja miłosna we Lwowie**Zabójstwo i samobójstwo w domu wiceburmistrza Zamarstynowa**

Nasz korespondent telefonicznie z Lwowa: W domu wiceburmistrza Zamarstynowa, przy ul. Króla Jana nr. 4, rozegrał się w drugim dniu świąt krwawy dramat miłosny. Syn wiceburmistrza Bolesław Bawalski, szeregowiec 2 pułku łączności z Jarosławia, dwoma strzałami z rewolweru za-bił swoją narzeczoną Janinę Ga-latowiczównę, córkę zamożnego ogrodnika, poczem strzelił do sie-bie w prawą skroń.

Przy zabitej znaleziono 2 listy własnoręcznie przez nią pisane, z których wynika, że morderstwo zostało dokonane za jej zgodą i zostało uplanowane, jak również samobójstwo Bawalskiego.

Przyczyną tej tragedji był fakt, że rodzice panny w żaden sposób nie chcieli się zgodzić na małżeństwo jej z młodym Bawalskim.

Ciało Galatowiczówny przewieziono do gabinetu medycyny sądowej.

Ciężko ranny Bawalski został przewieziony do szpitala wojsko-wego, gdzie pozostaje w agonji.

Straszna śmierć 70-letniego starca w przerebłu na Jeziorce

WARSZAWA, 27. 12. Jana Borowskiego, zamieszka-łego w Jeziorce, odwiedził wczoraj ojciec 70-letni Tadeusz, po-miadający mały domek w Ka-puścynie.

Po sutej kolacji ojciec wybrał się w powrotną drogę do domu. Syn wyprowadził go na szose.

Staruszek doszedł do rzeki Jezioroki, gdzie mając pragnienie,

Zwiastun radości

Święty Mikołaj, objuczony zabawkami, wstępuje na schody domu, w który ma wnieść tyle radości dla milusińskich.

Tragiczna śmierć konduktora**Ofiarne serca pasażerów****świadków wypadku****Zbiórka dla rodziny zmarłego dała 397 zł.**

WARSZAWA, 27. 12. Na stacji Skierniewice zdarzył się tragiczny wypadek. Konduktor pociągu pospiesznego nr. 401, idącego z Warszawy do Gdań-ska, Piotr Sliwiński, przechodząc po stopniach wagonów, gdy po-plag znajdował się w ruchu, stracił równowagę i spadł.

Skutki upadku były fatalne. Potłuczonego śmiertelnie Sli-wińskiego przewieziono do szpi-tala św. Stanisława w Skiernie-

wicach, gdzie w godzinę po wy-padku życie zakończył.

Pasażerowie pociągu, mimo-wolni świadkowie wypadku, u-rządzili doraźną składkę na ro-dzinę nieszczęśliwego konduktora. Zebrano 397 zł., które wrę-czono zawiadowcy stacji Kutno. Pieniądze te nazajutrz przesła-no do Warszawy, gdzie wręczono je rodzinie zmarłego.

Sp. Sliwiński osierocił żonę i czworo dzieci.

pp. Kilińscy — ojciec i córka — odtańczyli w czasie uroczystości „choin-ki dla dzieci po poległych policjantach”, urządzonej przez Czytelni-ków Kurjera Czerwonego i „Expressu Porannego”, brawurowe krakowiaki i mazury, zdobywając serdeczne i szczerze oklaski dzieciarni, która z zachwytem przyglądała się wdzięcznym tańcom.

Boże Narodzenie u Eskimosów**Uboństwo stażenki betleemskiej wydaje się podbiegunowemu człowiekowi pałacem i rajem**

Znakomity podróżnik kanadyjski Jorgens S. Arl spędził w podbiegunowych krajach kilka zim i w mało znany sposób opisał święta Bożego Narodzenia wśród Eskimosów, nawróconych przez misjonarzy na katolicyzm.

Od kilku dni przygotowywała się stara Kalala na uroczystość świąteczną. Była od 20 lat chrześcijanką, ale w głębi duszy żyły jeszcze pogańskie wierzenia, właściwe neofitom. Łączyła wiarę w złe i dobre duchy z dogmatami katolickimi, cieszyła się szczerze, gdy dom jej odwiedzał misjo-narz, ale również radośnie witała słynnego czarodzieja i zakli-nacza duchów.

Dnia 23 grudnia zabił mąż Ka-lali okulałego rena i z mięsa je-go miał być przyrządzony świą-teczny obiad. Dzieci od kilku dni wygrzeby-wały z pod śniegu gesty mech północny, aby rozpalić na świę-ta jak największy ogień, który miał wzbrońić „złym duchom” dostępu, a równocześnie sym-bolizował radość z powodu Na-rodzin Syna Bożego.

W wigilię Bożego Narodzenia ułożono w wnętrzu domu kupa mechu, aby zapalić „wielki o-gień”. Więcej jednak było dymu i śwedu, niż żaru, a garnek z wo-dą ustawiony na tym płomieniu tak wolno się ogrzewał, iż po-dwu dopiero godzinach gotowa-nia mieliśmy wrzątek.

Opowiadaj nam o Narodze-niu Chrystusa — rzekła Kalala, przysunawszy się jak najbliżej ogniska. Zaczęłam więc powtarzać u-stępy z ewangelji i starałam się w najbardziej wzruszających sło-

Nagość i śnieg Rozkosze „białej plaży” w Alpach

Niezwykły obraz przedstawia-ły w ostatnich dniach góry Al-pejskie.

Do znanych stacji klimatycz-nych w Szwajcarii i w Tyrolu przyjechało kilka tysięcy osób, aby wykorzystać uropy świąte-czne i użyć słonecznych kąpiel.

Zimowe kąpiele w słońcu róż-nią się tem tylko od letnich, iż kuracjusze nie wylegają się bez-czynnie w fotelach lecz używają ruchu w śniegu, odadając się nie-używającym sportom.

Natomiast kostiumy są te sa-me: — a zatem, o ile możności najkrótsze spodnieki kąpielowe, zarówno dla pań jak i dla panów. Reszta ciała pozostaje naga.

Krwawa zbrodnia w noc wigilijną**Uderzenie nożem w serce zakończyło kłótnię sąsiedzka**

Krwawej zbrodni dokonano w noc wigilijną w osadzie Dobrzyń nad Drwęcą.

Po pastercie o godz. 2-jej wraca-jąc z kościoła mieszkańcy pobli-skiej wsi Słonowa, należące do parafji dobzyńskiej.

Nagle wybuchła między nimi ostra kłótnia.

W pierwszym momencie jeden z

nich, Kazimierz Ordoński dobył noża i rzucił się na Antoniego Borkowskiego i zadał on Bor-kowskiemu cios w serce.

Borkowski zwał się z nog i w chwili potem skonał.

Zabójcę aresztowano. Podło-żem krwawej zbrodni były daw-ne meśnaski i urazy sąsiedz-

Liczniki

—x—

Centrali Spirytusowej Tow. Akc. Poznań
jest bezspornie najlepszą wódką krajową.
Do nabycia w handlu ZOFI KROCZKOWSKIEJ, Rynek
Kościuszki Nr. 2 (obok apteki Filipowicza. 1903

go na ziemię i pobili do nieprzytomności. Żołnierz strzelił 2-krotnie z karabinu na postrach, po czym wszyscy trzej zbiegli.

Gajowy odniósł lekkie rany. Kłusownika Jana Ołyńskiego i brata jego Kazimierza, kanoniera 29 p. art., przebywającego na urlopie policja ujęła.

Dzień 29 bm. o godzinie 5 pp. w sali posiedzeń Rady Miejskiej odbył się posiedzenie przewodniczących Komisji Wyborczych do 145 Ustawodawczych, na którym wiceprezes Sądu Okręgowego sędzia Bacciaralli, przew. Okr. Komisji Wyborczej wygłosił referat instrukcyjny.

Powyższe reklamowane wino są do nabycia w firmie B-cia GŁOWIŃSCY, Białystok, Rynek Kościuszki Nr. 9, telef. Nr. 2-60.

Ogłoszenia.

Komornik przy Sądzie Okręgowym w Białymstoku, II rownista Białegostoku, Jan Podbielski, zamożek. przy ulicy Fabrycznej w domu № 29, ogłasza, że w dniu 10-go stycznia 1938 r. od godz. 10 rano, w Białymstoku przy ulicy Kolejowej pod Nr. 12, w miesztaniu Abła Turmana odhędzie się sprzedaż przez licytację ruchomości, a mianowicie: umebławania, lodówki i lampy ocenionych na 600 zł.

Spis rzeczy i ich szacunek można obejrzeć w dn. licytacji.

Białystok, dn 27 XII-1937 r.

Zgubiono dowód
s. bisty, pozwo
lenie na posiadanie
broni palnej, wy
przez Starostwo
Sekolskie oraz pr
wo prowadzenia s
mochodu wyd. prze
Woj. Białostocki
na imię Stanisław
Bochra zsm. wma
Makewiany powie
sekolski. 191

K L A W E

Niech powie mi ktoś, kupił jej nasłabowca
 Emulsię Scott'a, kupił jej nasłabowca
 niższą cenę, w większości wypadków wydaje on mniej
 dla naprędka. Nie bez powodu właśnie Emulsię
 Scott'a od lat wielu zajmuje naczelną miejsce
 wśród tych środków wzmacniających. Jej korzyści
 nie dające samo przez się używania
 lwa wybitną rolę, jak jej przyznają
 w świecie lekarst. Kupując
 idącicie tylko oryginalną

EMULSIJ SCOTTA

WARUNKI PRENUMERATY: miejscowa z dostarczaniem do domu — Zł. 5, — zamiejscowa wraz z przesyłką — Zł. 5 gr. 50, — zagraniczna Zł. 9.
CENY OGŁOSZEŃ: za wiersz milimetrový — szerokość szpalty redakc. w tekście na 4 stronie — 70 groszy, zwyczajna połowa szpalty redakc. — 25 groszy, drobne za wiersz 20 groszy. Układ ogłoszeń dwunastoszpaltowy. Za terminowy druk ogłoszeń Administracja nie odpowiada. Na zasadzie uchwały Zjazdu Prasy Prowincjonal. wszystkie komunikaty Instytucji prywatnych i społecznych w kronice podlegają opłacie.
Wydawca i redaktor odpowiedzialny: ANTONI LUBKIEWICZ